

Marek Tomczyk

Analiza kryzysu religijnego

Studia Psychologica nr 7, 331-339

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK TOMCZYK
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ANALIZA KRYZYSU RELIGIJNEGO

The analysis of religious crisis

Abstract

The present article constitutes an attempt of psychological analysis of religious crisis. It describes phenomenon of religious crisis, the reasons, circumstances, components and function of crisis in personality development. In order to picture this phenomenon some examples of religious crises experienced by the Saints were include. Religious crises are experience on the natural and supernatural levels. In every case personality is subject to reorganization. The crises are the way leading to God. Sometimes this way is crooked, difficult and full in dramas. The crises don't select. It is common phenomenon in the world.

1. UWAGI WSTĘPNE

W dzisiejszych czasach spotyka się często termin „kryzys” jawiący się przy różnych okolicznościach i okazjach. Pojęcie kryzysu występuje we wszystkich sferach życia i dziedzinach kultury. Można usłyszeć i zetknąć się m.in. z następującymi terminami: „kryzys cywilizacyjny”, „polityczny”, „ekonomiczny”, „społeczności”, „psychologiczny”, „wartości”, „moralny”, „wiary”. Analogatem głównym pojęcia „kryzys” jest kryzys medyczny, oznaczający stan choroby i oczekiwanie na przesilenie oraz rozstrzygnięcie (Kiereś, 2006, s. 95). Wielokrotnie analizując rozwój religijny człowieka, często można spotkać się z trudnościami w życiu religijnym, które są dla niego przełomowe i odbijają się szerokim echem w psychice człowieka. Doświadczenia te określane są jako kryzys religijny. Rozwój osobowości i rozwój życia religijnego zmierzający do dojrzałości są procesami, które trwają przez całe życie, i dlatego przez całe życie człowiek narażony jest na różne kryzysy rozwojowe a także kryzysy życia religijnego. Jedno jest pewne, że są ludzie, którzy bardzo rzadko przeżywają kryzysy, ale są i tacy, którzy często albo zawsze znajdują się w stanie jakiegoś kryzysu. Dlaczego tak jest, czym to wytłumaczyć? Częściowo sytuacyjnie, a częściowo jest, związane z cechami osobowości, lecz do końca nie da się tego w sposób naturalny wytłumaczyć. Jest to bowiem zawsze jakaś tajemniczość w ludzkiej osobowości, ale także kryzys religijny może być trudnym darem od Boga (Płużek, 1998). Obecny artykuł stanowi zatem próbę analizy psychologicznej kryzysu religijnego. W celu zobrazowania tego fenomenu psychologicznego, podano przykłady kryzysów religijnych doświadczanych przez ludzi świętych.

2. SPECYFIKA KRYZYSU RELIGIJNEGO I JEGO KOMPONENTY

Kryzysy religijne są to kryzysy *sui generis*, podobne do kryzysów związanych z procesem przekształcenia osobowości w kierunku większej dojrzałości, są jednak inne, gdyż przebiegają na dwóch płaszczyznach: naturalnej i ponadnaturalnej, w porządku nadprzyrodzonym, jak również w porządku psychologicznym. W doświadczeniu indywidualnym poszczególnych osób często te dwa zagadnienia mieszają się. Trudno jest bowiem odróżnić płaszczyzny, na których doświadcza się konkretnej treści kryzysu religijnego (Płużek, 1991, s. 115). Osoby doświadczają go w kilku wymiarach. Obok wymiaru psychologicznego kryzysu, gdzie następuje wydobywanie się na powierzchnię treści nieświadomości, istnieje wymiar religijny. W czasie kryzysu osoba staje oko w oko z niezglębioną tajemnicą osoby ludzkiej oraz tajemnicą, przed którą wzdryga się ludzki umysł – tajemnicą egzystencji (Johnson, 1997, s. 96). W zrozumieniu specyfiki doświadczenia kryzysu religijnego wzbogaca spojrzenie Jana Pawła II, który interpretuje doświadczenie św. Jana od Krzyża. Jan Paweł II zwraca uwagę, że zachodzi tu zjawisko przejścia od wiary odziedziczonej, a zarazem bardziej „uczuciowej”, do wiary świadomej i dojrzałej w znaczeniu umysłowego pogłębienia i osobistego wyboru. Przejście powolne i stopniowe, dokonujące się na wielu różnych drogach, prowadzone jakby „od zewnątrz” przez bieg wydarzeń, a zarazem w takim wymiarze mojego wnętrza, które jest najgłębsze i pełniejsze od moich własnych refleksji (Frossard, 1982, s. 58). Jan Paweł II odwołuje się do św. Jana od Krzyża i przyjmuje, że urzeczywistnienie konkretnego życia nadprzyrodzonego wymaga zaparcia się tego, co przyrodzone, co zaspokaja w człowieku cały ów przyrodzony spłot poznawczy i zmysłowo-duchowy. Ta zasada mówi ogromnie wiele, wskazuje bowiem, o ile nadprzyrodzone życie, będąc prawdziwym życiem duszy, ma jednak właściwą sobie odrębność od kręgu psychiki. Nie kształtuje się jako jej wpływ, jako luźna nadbudowa w drodze zwyczajnej sublimacji jej przyrodzonych uzdolnień. Owszem, kształtuje się w niej i razem z nią, ale równocześnie domaga się pewnej „próżni psychologicznej”, pewnego wyłączenia tego, co ściśle przyrodzone, bądź w dziedzinie poznawczej, bądź w sferze dążeń i pożądań. Kształtuje się więc w pewnej odrębnej i specyficznej głębi. Obok sfery przyrodzonej, do której często ograniczały się badania nad człowiekiem, znajduje się jeszcze sfera, do której odnoszą się właściwie doświadczenia, opisane przez św. Jana od Krzyża – dziedzina łaski. Trzeba dodać, że w takim ujęciu człowiek nie tylko jawi się jako nieznany, ale też poznawalność jego rozkłada się na trzy płaszczyzny, które wzajemnie się włączają i uzupełniają. Ale i stopień poznawalności jest różny, możliwości doświadczalne odrębne, a sens ich niejednoznaczny. Św. Jan od Krzyża opisuje doświadczenie nadprzyrodzone, a doświadczenie zawsze w jakiś sposób zbiega się z miarą człowieka, człowiek stanowi punkt wyjścia do jego przeżycia. Jednocześnie jednak autor nieustannie stawia nas wobec konieczności stwierdzenia, jak dalece przeżycia te i doświadczenia przerastają właściwą miarę człowieka, jak w pewnym znaczeniu rozsadzają przyrodzony rytm jego psychiki, jak wobec tego nie dają się przyczynowo sprowadzić do jej sił i uzdowień, ale domagają się z całą ścisłością jakiejś innej sfery, innego podłoża, które będąc podmiotowe, jest jednocześnie ponadpsychologiczne, ponadludzkie, ponadnaturalne (Wojtyła, 1979, s. 390-398).

Gdy chodzi o początek, to trudno jest nieraz rozstrzygnąć, jaka jest etiologia kryzysu, trudno jest także określić obszar jakiego dotyczy kryzys. „Przyczyna kryzysu religijnego nie zawsze umieszczona jest w sferze psychologicznej, nie wynika też z cech temperamentalnych i bogactwa emocjonalnego jednostki. Może mieć przyczynę »ponadpsychologiczną«” (terminologia używana przez Jana Pawła II). Kryzysy religijne mogą być uwikłane w kryzysy psychologiczne, znajdują się wtedy w przeżyciu jak gdyby na drugim planie. Człowiek nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego, że u podłoża jego trudności osobowościowych leży kryzys religijny. Na pierwszy plan trudności i skarg wysuwają się często problemy utraty sensu życia i brak celu, problemy egzystencjalne, życie jest pełne niepokoju, brak radości, narastają konflikty wewnętrzne. By zatem określić przyczynę kryzysu, stajemy przed zadaniem bardzo trudnym do rozwiązania, o ile w ogóle do końca jest to możliwe, bowiem etiologia kryzysu jest różna. Raz jest on pochodną rodzaju psychicznego jednostki ludzkiej, innym razem może być jednym z rodzaju kryzysu psychologicznego, a wreszcie może mieć swe źródło w czynnikach pozapsychologicznych, gdzie psycholog nie jest w stanie dać odpowiedzi, ponieważ jest to już zadaniem teologii (Płużek, 1991, s. 116).

Próbie uporządkowania przyczyn kryzysu religijnego podjął M. Nowosielski (1995, s. 74-81), który wyróżnia następujące przyczyny, dzieląc je na trzy grupy:

a – przyczyny wewnątrz osobowościowe. Rozróżniamy w tej grupie kilka rodzajów:

– kryzysy religijne jako pochodne, owoc ogólniejszego kryzysu psychologicznego w osobowości,

– nieumiejętność doświadczania frustracji,

– problemy związane z adolescencją,

– tęsknota za czymś więcej,

b – wydarzenia zewnętrzne, których rezonans przenosi się na sferę religijną,

– reakcja na zawinione zaniedbanie,

– brak wystarczającej wiedzy religijnej,

– pluralizm światopoglądowy,

c – przyczyny pozapsychologiczne.

Wśród okoliczności wywołujących kryzys J. Makselon (1990, s. 296-297) zalicza także:

1 – subiektywną ważność problemu lub wydarzenia dla osoby kryzysującej,

2 – poziom samooceny i zaufania do siebie,

3 – historia życia,

4 – typ osobowości,

5 – niewłaściwe środowisko.

Dokonując próby wyróżnienia charakterystycznych komponentów kryzysu religijnego, poza przyczynami, należy uwzględnić sytuacje, w których on występuje. Kryzys religijny, według Z. Płużek i A. Jacyniak (1996, s. 98), może wystąpić w trzech różnych sytuacjach:

1 – zostaje zanegowany lub podany w wątpliwość system dotychczas uznawanych wartości moralnych i religijnych, narastają trudności w sferze poznawczej dotyczące spraw nadprzyrodzonych i towarzyszą temu silne reakcje emocjonalne,

2 – człowiek doświadcza głębokiej potrzeby większego, doskonalszego zaangażowania religijnego i wtedy podejmuje trud wewnętrznej przemiany, pełnej niepewności i dylematów, niekiedy buntu,

3 – człowiek poszukuje Boga i, choć ma niejasne poczucie Jego obecności, wchodzi w proces nawrócenia religijnego. Mimo wielu niepewności, niepokoju, wewnętrznych konfliktów, dokonuje się odrzucenie „starego” systemu wartości i przyjmowanie nowego albo odzyskanie utraconego.

Kryzys religijny odznacza się swoistą dynamiką i intensywnością. Może rozwijać się powoli lub gwałtownie. Daje się jednak wyodrębnić w jego dynamice 3 zasadnicze fazy:

1 – uruchomienie mechanizmów obronnych na skutek zadziałania bodźca kryzysogenego wywołującego stan napięcia. Wejście w sytuację jest sygnalizowane poczuciem frustracji, zagrożenia, niepokoju, apatią;

2 – dalszy rozwój napięcia wewnętrznego, wyraźne przejawy dezintegracji czynności psychicznych i zanikanie efektywności działania. Objawy tego etapu porównywane są do symptomów nerwicy;

3 – mobilizacja wszystkich sił osobowości w związku z dalszym wzrostem napięcia. Psychika uruchamia wszystkie rezerwy, gdyż zbliża się przesilenie.

W tej fazie następuje rozstrzygnięcie w kierunku pozytywnym lub negatywnym. Pozytywne rozwiązanie prowadzi do integracji osobowości i uodparnia na sytuacje trudne, a w wymiarze religijnym wiąże się z jakimś typem nawrócenia. Niemożliwość pozytywnego rozwiązania powoduje zaś patologizację osobowości, pogłębia rezygnację z dalszych poszukiwań, a czasem prowadzi nawet do wycofania się z życia przez samobójstwo. nierozwiązany kryzys religijny przyczynia się m.in. do relatywizmu moralnego, utwierdzenia postawy antyreligijnej, cynizmu itd. (Makselon, 1990, s. 298).

W skład kryzysu religijnego wchodzi wewnętrzna walka motywów angażująca całą osobowość. Ujawniają się wówczas w osobowości dwie tendencje: „pro” i „contra”, które ze sobą rywalizują. W poszczególnych fazach może dojść do dynamizacji jednej z nich. Zdarza się także, iż obydwie tendencje są jednak silne i kryzys się może wówczas przedłużyć (Chlewiński, 1991, s. 98). Przebieg kryzysu religijnego może odbywać się dwojako: spokojnie ewolucyjnie, innym razem gwałtownie. Przebieg zależy od konfrontacji przekonań i postaw oraz ich przewartościowania (Prężyna, 1971, s. 155). Czas trwania kryzysu natomiast bardzo się różni. Niektóre kryzysy religijne czy kryzysy wiary są przeżywane przez wiele lat. Można powiedzieć, że dla niektórych ludzi typowe jest przeżywanie kryzysów osobowościowych i religijnych, gdy inni są mniej skłonni do tego. Nie zależy to od dojrzałości osobowościowych ani emocjonalności, jest jakiś zespół cech osobowości, który czyni człowieka bardziej podatnym na przeżywanie różnych kryzysów, a kryzysów religijnych w szczególności (Płużek, 1991, s. 116).

3. FUNKCJE KRYZYSU RELIGIJNEGO W ROZWOJU OSOBOWOŚCI

Kryzys może być doświadczeniem pozytywnym, a nie negatywnym, otwierającym przed człowiekiem nowe horyzonty, nowe perspektywy. Może się jednak zdarzyć, że może być źle rozwiązany i wtedy powoduje negatywne skutki w osobowości i życiu duchowym. W odróżnieniu od dawniejszych teorii rozwoju osobowości, teoria kryzysu zakłada, że kształtowanie się osobowości odbywa się wśród dużych obciążeń psychiki, wielu niebezpieczeństw, niejako w ogniu walki. W każdym przypadku osobowość jednostki znajdująca się w sytuacji kryzysowej

podlega pewnej reorganizacji. Następstwem sytuacji kryzysowych mogą być różne dezorganizacje zachowania, od drobnych nieprawidłowości do wyraźnej patologii. Istnieją również korzystne następstwa tych sytuacji. Sytuacje trudne mogą bowiem prowadzić do pozytywnych zmian. To zagadnienie przedstawione jest w literaturze w sposób niejednolity, czego wyrazem jest m.in. teoria dezintegracji pozytywnej K. Dąbrowskiego. Stwierdza on, że rozwój psychiczny człowieka przez zasadniczy udział w nim konfliktów wewnętrznych i zewnętrznych jest wielkim trudem, wysiłkiem związanym ze stanami napięcia, z cierpieniem, z tzw. pozytywnymi zaburzeniami psychicznymi. Jest to kształtowanie się osobowości przez trud rozwoju i istnienia. Dezintegracja pozytywna wyraża korzystne rozluźnienie, a nawet rozbitcie pierwotnej struktury psychicznej. Takie doświadczenie rozbitcia i rozluźnienia są często czynnikiem sprzyjającym rozwojowi, zwłaszcza rozwojowi przyspieszonemu i twórczemu (Dąbrowski, 1986, s. 5-6). Kryzys religijny ma charakter wewnątrzkonfliktowy i zewnątrzkonfliktowy i może być wyrazem dezintegracji pozytywnej rozwoju religijnego. Kryzys ten u człowieka, który rozumie fakt i tajemnicę daru łaski, może zakończyć się radosnym pogłębieniem wiary (Nowak, 2005, s. 145).

Obok pozytywnych skutków, jakie wywołuje kryzys w osobowości, należy również stwierdzić, że nie zawsze jednak osobowość człowieka zostaje wzbogacona, osiąga wyższy poziom dojrzałości psychicznej na skutek przeżywanych kryzysów. Sytuacje kryzysowe mogą doprowadzić do niekorzystnych zmian w osobowości, głównie tam, gdzie człowiek nie potrafi sprostać trudnościom. Częste i intensywne kryzysy przekraczające „barierę wytrzymałości” ludzkiego systemu nerwowego doprowadzają do przeróżnych zaburzeń jednostek (Pawłucka, 1986, s. 28-29). Kolejną funkcją, jaką kryzys spełnia w osobowości, jest jego wkład w kształtowanie się dojrzałej religijności. Kształtowanie dojrzałej religijności idzie bowiem w parze z kształtowaniem osobowości. Każdy człowiek musi bowiem wkładać wysiłek zarówno w wychowanie i ukształtowanie samego siebie, czyli swojej osobowości, a także swojej religijności. Każdy człowiek dysponuje wieloma możliwościami ukształtowania swojego życia, znalezienia swojej indywidualnej drogi w procesie kształtowania osobowości i w procesie rozwijania swojej głębokiej religijności. Kryzys może być przeżywany w sposób twórczy, powodując pozytywne zmiany osobowości oraz zmiany pogłębiające życie religijne (Płużek, Jacyniak, 1996, s. 133-135).

Wzrost dojrzałości nie odbywa się bez przeszkód ani bez trudności. Każdy rozwój jest trudny, a jak mówi Jung, rozwój człowieka jest zarówno błogosławieństwem jak i przekleństwem. Jest błogosławieństwem, bo osiąga się wyższe istnienia i czerpie się z tego radość, a przekleństwem, bo powoduje cierpienia (Płużek, 1994, s. 15-16). Często mogą się więc zdarzyć dysproporcje między wzrostem dojrzałości psychicznej i dojrzałości duchowej. Wzrost życia duchowego wyprzedza niekiedy znacznie rozwój dojrzałej osobowości. Wątpienie, kryzysy i procesy odchodzenia od Boga można niekiedy pojąć jako drogę wiodącą do Boga, lecz bardzo zawilgłą i okrzędną. Idzie się wtedy do Niego przez trud wątpienia, przez ostry dramat osobisty pełen napięć, ciemności, oschłości, buntu, pustki, bezsensu, rozpacz (Płużek, 1996, s. 263). Kryzys jest także doświadczeniem powiązanym ze światem wartości i światem decyzji człowieka. Podczas kryzysu objawia się ta hierarchia wartości,

którą człowiek naprawdę uznaje. W konfrontacji z kryzysem człowiek musi nie-
rzadko podjąć jakąś decyzję. Czasem niepodjęcie decyzji jest ucieczką przed
wyjściem z kryzysu. Nie należy wówczas podejmować żadnych decyzji w tych naj-
bardziej ostrych stadiach kryzysu.

G. Allport (1988, s. 189), zwracając uwagę na świat wartości, wskazuje, że wiara
ześrodkowana na korzyści własnej musi się załamać. Aby się w ogóle utrzymać,
musi ona rozpatrywać wszechświat rozciągający się poza osobistymi zachcianka-
mi, zakotwiczony w wartościach wychodzących poza bezpośredni interes jednost-
ki w jej własnym rozumieniu. Dlatego poszerzenie i uzupełnienie osobowości od-
bywa się przez znalezienie tych najwyższych wartości.

Istotne w kryzysie religijnym jest to, że myśli, poglądy, uczucia, pojęcia, które
dotychczas nie miały wielkiego znaczenia, uzyskują ważne i centralne pozycje w ży-
ciu jednostki. Wpływ sytuacji kryzysowych na losy jednostki obejmuje również
sferę aktywności religijnej oraz wartości moralnych. Staje się on motorem zmian
polegających na przejściu od wartości niższych do wartości wyższych (Głaz, 1996,
s. 45). Kryzys jest doświadczeniem najbardziej głębokim i angażującym, ostrym,
przez które przechodzi człowiek, jest miejscem walki człowieka z samym sobą, cza-
sem ludzkich zmagania. Bywa jednak czasem tak, że powodują one pewne tylko za-
mieszanie w osobowości, ale bywa i tak, że wywołują głębokie i bolesne wprost
tortury psychiczne (Kuczkowski, 201). W skrajnych przypadkach kryzys może do-
prowadzić do samobójstwa, gdy chodzi o wymiar biologiczny. W wymiarze psy-
chicznym kryzys religijny wyraża się poczuciem bezsensowności, ironią, niechęcią
do życia. W aspekcie osobowym kryzys prowadzi do zamykania się w sobie. Bóg
przestaje być partnerem (Nowosielski, 1995, s. 99-100). Daje się zauważyć, że nie-
które cechy osobowości takie jak: siła *ego*, poziom lęku, poziom stresu korelują
z intensywnością jednostki. Zauważa się zależność między stopniem zaangażowa-
nia religijnego a integracją osobowości (Głaz, 1996, s. 106).

Nie sposób dostrzec i wyliczyć wszystkich konsekwencji, jakie przynosi kryzys
w osobowości człowieka. Przynosi on na pewno nową tożsamość, powoduje pew-
niejszy sposób poznania, nowy związek z bytem, dzięki któremu przyjmujemy rze-
czywistość wcześniej niedostępną.

4. KRYZYSY RELIGIJNE PRZEŻYWANE PRZEZ ŚWIĘTYCH

Nie brakuje bowiem ludzi świętych, opisujących swoje doświadczenia, które moż-
na określić jako kryzys religijny. Przy opisie swoich trudności duchowych posługi-
wali się święci różnymi terminami. Nie pada wprawdzie termin „kryzys religijny”,
ale w opisie swoich doświadczeń religijnych święci używają pojęć, które dotyczą
bolesnych stanów duchowych przypominających zakresem pojęciowym współczes-
ne pojęcie kryzysu. Ciemności wiary, ciemności duszy to także inne określenia kry-
zysów (Jacyniak, 1996, s. 125). Ten ciężki okres lub kryzys w życiu religijnym nazy-
wa się w ascetyce ciemną nocą duszy, lub szerzej, ciemną nocą miłości. Ciemna noc
miłości dzieje się w naszych przeżyciach, w obrębie psychiki, która jest sumą działań
duszy i ciała. Ciemna noc miłości dzieje się w obszarze przeżyć. Jest wywołana przez
intelekt, który broni swego projektu życia religijnego, choć już nie jest go całkiem
pewny. Jest wywołana także przez wolę, która, podlegając intelektowi, nawiązuje
teraz do miłości, pełnej ukierunkowującej nas na Boga. Emocje i uczucia, zarazem

zmysły człowieka, nie doznają bezpośrednio Boga jako przedmiotu swych fascynacji. Nie doznaje Boga psychika (Gogacz, 1987, s. 8, 126-127). Sfera emocjonalna podczas kryzysu charakteryzuje się także dużym bogactwem przeżyć i doznań emocjonalnych, sposobem ich wyrażania i wielością nastrojów. Występuje wówczas pewne *crescendo* emocji, narastanie i wzmacnianie się niepokoju. Można dostrzec pewną oscylację i ambiwalencję uczuć. Ponadto można zaobserwować proces rozwoju i nasilania się uczuć. Od zasmucenia, znudzenia, niepowodzenia, zniechęcenia, wątpliwości przez zniechęcenie ludzi, nieumiejętność przebaczenia, doświadczenie oschłości do uczuć pustki, bezsensu, depresji i rozpacz (Płużek, Jacyniak, 1996, s. 107). Poniżej zostaną pokrótce żaprezentowane dwa przykłady ludzi świętych, którzy przeżywali kryzysy religijne na drodze swego życia.

Św. Jan od Krzyża (1542-1591), karmelita bosy. Przekazał on opis przeżywanego nocy ciemnej w najbardziej wyczerpujący i jasny sposób. Rozróżnia on trzy noce jako trzy drogi, po których dusza przychodzi do Boga. Pierwsza noc powstaje ze względu na punkt wyjścia. Dusza bowiem jest pozbawiona pożądania i upodobania do rzeczy świata. To wyrzeczenie jest nocą dla zmysłów człowieka. Druga noc (noc ducha) powstaje ze względu na środki, jakimi dusza posługuje się, by dojść do Boga. Środkiem jest wiara, będąca ciemnością dla umysłu. Trzecia noc powstaje ze względu na cel, do którego chce dojść dusza. Celem jest Bóg. W życiu tym jest On dla duszy także nocą ciemną (Jan od Krzyża, 1986, s. 133). W pierwszym etapie nocy oczyszczeniu podlegają zmysły. Przekształcenie zmysłów rozpoczyna się od pozbawienia ich przyjemności i siły požądawczej w stosunku do rzeczy i spraw doczesnych, a skierowanie ich ku Bogu. Przystawienie tego porządku naturalnego jest przemianą wewnętrzną i rozbiem. Dokonuje się to w gorzkiej i strasznej nocy. Noc zmysłów nie obejmuje jednak wszystkich oczyszczeń w człowieku, dopiero bierne oczyszczenie ducha wyzwala człowieka od niedoskonałości. Przemiana duchowa dokonuje się dzięki cności wiary. Naturalne namiętności i pożądania człowieka, za pomocą których zdąża on do Boga, zostają unicestwione, a działaniu rozumu, pamięci i woli zostaje nadany charakter boski (Głaz, 1995, s. 162-163). Św. Jan od Krzyża stwierdza, że noc zmysłów jest dość częsta. Przechodzą przez nią początkujący. Jest ona gorzka i straszna dla zmysłów. Z nocą ducha spotykamy się bardzo rzadko, bo przechodzą przez nią dusze już wyćwiczone i wyżej stojące. Jest ona o wiele straszniejsza i bardziej przerażająca dla ducha (Jan od Krzyża, 1986, s. 421). Podczas nocy zmysłów następuje przemiana życia zmysłowego w życie duchowe. Należy po jej przebiegu uwzględnić korzyści, które ona wywołuje. Należą do nich:

- poznanie siebie i swojej nędzy,
- rodzi się w duszy głębsza cześć i uszanowanie dla Boga,
- poznanie wielkości i majestatu Boga (Jan od Krzyża, 1986, s. 433).

Po nocy zmysłów następuje noc ducha. W czasie jej trwania Bóg chce podnieść dusze na wyższy poziom i dlatego dokonuje się dalsze oczyszczenie. Noc ducha nie następuje zaraz po przejściu przez noc zmysłów. Czasem upływie wiele lat nim ona nastąpi. Podczas nocy ducha pojawiają się pewne dylematy, do których należą:

- odczucie przez duszę nędzy. Czuje jakby ją Bóg opuścił;
- powstanie zmartwienia, które wywołane jest słabością naturalną, moralną i duchową;

- odczucie utrapienia i zmartwienia z powodu odrzucenia przez Boga;
- powstanie osamotnienia i wzdargy ze strony stworzeń, a szczególnie przyjaciół;
- dusza nie znajduje oparcia w żadnym kierowniku duchowym. Występuje poczucie braku pomocy od Boga i kierownika sumienia (Jan od Krzyża, 1986, s. 451-461).

Przykładem trudnej i pełnej tajemnic drogi poszukiwania Boga i spotkania z Nim są dzieje Edyty Stein. Śledząc biografię Edyty Stein, łatwo można zauważyć, że nie przeżywała ona tylko jednego rodzaju kryzysu. Przeżywała kryzysy równie trudne, które koncentrują się na szukaniu właściwej dla siebie drogi, jedynej i niepowtarzalnej. W początkowym okresie jest obojętna na sprawy wiary, ale już wówczas w jej pracach filozoficznych występuje pewien niepokój i rozdarcie w jej duszy z tego, co robi. Wyznaje: „Robię plany na dalsze życie i z uwagi nie kieruję życiem obecnym, jestem jednak w głębi duszy przeświadczona, że wydarzy się coś, co wszystkie moje plany wyrzuci na śmietnik” (Stein, 1987, s. 192). Przychodzi taki moment, o którym powie: „Waliły się szranki racjonalistycznych zarzutów, w których wyrastałam i nagle stanął przede mną świat wiary”. Nie jest to jednak moment przełomowy w jej życiu. Punktem zwrotnym w jej życiu wydaje się śmierć filozofa Adolfa Reinacha i spotkanie z jego żoną. „Był to ten moment, w którym załamano się moja niewiara, zbladł mój judaizm, a zajaśniał Chrystus: Chrystus w tajemnicy krzyża” (Jacyniak, 1996, s. 126). Po zapoznaniu się z życiem św. Teresy z Avila przyjmuje chrzest i wstępuje do Karmelu. Odtąd już jako siostra Benedykta podczas pobytu w nowicjacie dzieli się przeżyciami: „Czuję się wewnętrznie trapiąca bólem, o którym św. Teresa od Dzieciątka Jezus napisała po latach »Pytałam siebie, czy nie będę musiała umrzeć z tego bólu! Ach, co to za chwila! Co za konanie! Trzeba samemu to przejść, to zrozumieć«. Cierpienia te są zdolne odebrać każde oparcie. Jest się gwałtownie przeniesionym na pustynię” (Stein 1987, 150). Poda w innym miejscu informacje: „Lecz wszystkie cierpienia zewnętrzne są niczym w porównaniu z ciemną nocą duchową, gdy zagasa Boskie światło i milknie głos Pana” (Teresa Benedykta, 1995, s. 28). Dla osób, którzy natomiast przeżywają swoje niepowtarzalne i jedyne noce ciemności, uczy, że noc może mieć dwa oblicza. Może to być noc ciemna i przejmująca grozą, a także nocą piękną i skąpaną w poświecie księżyca (Stein, 1987, s. 52).

5. ZAKOŃCZENIE

Dokonując pewnego bilansu podjętych rozważań, pragnę zwrócić uwagę, że zjawisko kryzysu religijnego traktowanego jako noc ciemna jest niezależne od czasu, w którym żyją i działają święci, ale jest zależne od pewnych warunków i sytuacji wewnętrznych i zewnętrznych. Potwierdzają to niektóre przypadki z życia świętych. Bywa czasami tak, że ciemna noc duchowa występuje równoległe z trudną, a czasami dramatyczną sytuacją, wewnętrzną. Kryzys religijny nie wybiera tylko niektórych, ale okazuje się, że jest on zjawiskiem powszechnym nawet w przypadku ludzi świętych. Okazuje się, że noc ciemna jest częścią procesu wzrostu choć jest bolesnym etapem na tej drodze, ponieważ umrzeć ma nie nasze prawdziwe „ja”, ale to fałszywe „ja” wyobrażeniowe. Podsumowując ten rozdział poświęcony kryzysom religijnym, którym poddani byli święci ludzie, należy stwierdzić, że „istnieje tyle nocy, ilu świętych” (Stinissen, 1993, s. 42, 62). By poprawnie zrozumieć noc ciemną, i jej interpretacji uczy sam św. Jan od Krzyża: „Ciemna noc to nie przytrafiające się nam nieszczęście, a raczej postawa, jaką w jego obliczu zajmujemy. (...)”

Cierpienia przypadają w udziale wszystkim, zaś to co nas różni, to podstawa u jednych teologiczna, u innych stoicka albo fatalistyczna. Ciemna noc to łaska Boża, która wiele od nas wymaga” (Jan od Krzyża, 1991, s. 185).

BIBLIOGRAFIA

- Allport, G. W. (1988). *Osobowość i religia*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Chlewiński, Z. (1991). *Dojrzałość, osobowość, sumienie, religijność*, Poznań: Wyd. „W drodze”.
- Dąbrowski, K. (1986). *Trud istnienia*, Warszawa: Wyd. Wiedza Powszechna.
- Głaz, S. (1996). *Intensywność doświadczenia religijnego a koncepcja siebie*, Kraków: Wyd. WAM.
- Gogacz, M. (1987). *Modlitwa i mistyka*, Warszawa: Wyd. Michalineum.
- Jacyniak, A., Płużek, Z. (1996). *Świat ludzkich kryzysów*, Kraków: Wyd. WAM.
- Jan od Krzyża (1996). *Dzieła*, Kraków: Wyd. OO. Karmelitów Bosych.
- Jan od Krzyża (1991). *Bóg mówi pośród nocy*, Kraków: Wyd. OO. Karmelitów Bosych.
- Johnston, W. (1997). *Życie w miłości*, Kraków: Wyd. WAM.
- Makselon, J. (1990). Dynamika religijności. W: J. Makselon (red.), *Psychologia dla teologów*, Kraków: Wyd. PAT, 283-309.
- Nowak, A. (2005). *Psychologia eklezjalna*, Lublin: Wyd. KUL.
- Kuczkowski, S. (1985). *Psychologia religii*, Kraków: Wyd. WAM.
- Pawłucka, T. (1986). *Kryzys psychologiczny a poczucie sensu życia u młodzieży akademickiej*, praca magisterska pod kier. prof. dr hab. Z. Płużek, Lublin.
- Płużek, Z. (1996). Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym. W: W. Słomka (red.), *Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym*, Lublin: Wyd. KUL, 255-264.
- Płużek, Z., *Kryzys religijny noc ciemna w ujęciu św. Jana od Krzyża*, (artykuł niepublikowany).
- Płużek, Z. (1991). *Psychologia pastoralna*, Kraków: Wyd. Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy.
- Płużek, Z. (1994). Rozwój jest procesem stawania się. W: W. Szewczyk (red.), *Jak sobie z tym poradzić*, Tarnów: Wyd. Biblos, 13-26.
- Prężyna, W. (1971). Kryzys religijny a cechy osobowości, *Roczniki Filozoficzne*. T. XIX, 155-164.
- Stein, E. (1987). *Siostra Teresa Benedykta od Krzyża, filozof i karmelitanka*, Paryż: Wyd. Kultura.
- Stein, E. (1994). *Wiedza Krzyża*, Kraków: Wyd. OO. Karmelitów Bosych.
- Stinissen, W. (1993). *Noc jest mi światłem*, Kraków: Wyd. OO. Karmelitów Bosych.
- Teresa Benedykta od Krzyża (1995), *Myśli*, Warszawa: Wyd. PAX.
- Wojtyła, K. (1979). O humanizmie św. Jana od Krzyża. W: K. Wojtyła, *Aby Chrystus się nami posługiwał*, Kraków: Wyd. Znak.